NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VII. Kraków, środa 2 kwietnia 1924 Nr. 77.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 250.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 5800000 kwrt. 17400000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 6000000 kwrt. 18000000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 7000000 kwrt. 21000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 12000000 kwrt. 36000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo złp. 0·08, wiersz milimetr. 1-szp. złp. 0·10. Nadesłane złp. 0·80. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście złp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie złp. 0·50 Gratulacye złp. 3. Inser. zamiejsc. o 50% zagr. o 100% droższe.
Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty.

Nowy rząd francuski.

Kraków, 1 kwienia.

(tr.) Zlikwidowane w dość szybkiem tempie przesilenie gabinetowe we Francyi dało w efe kcie niezwykły rezultat. Poincare zestawił bowiem gabinet, który składem osobistym stanowi znaczne odchylenie od poprzedzającego go rządu. A jednak sam szef rządu utrzymał się u steru. Koła prawicowe zarówno we Francyi, jak i gdzieindziej usiłują rzucić na dokonane zmiany gęstą zasłonę, interpretując je w dość banalny sposób, przyczem redukują je nawet do mało znaczącej rekonstrukcyi gabinetu. W rzeczywistości jednak osobliwa ta rekonstrukcya sprawiła, że obecny gabinet Poincarego w stosunku do poprzedniego rządu stanowi niemalże odwrotną stronę medalu. Co więcej dokonane u steru Francyi zmiany poszły — zdaniem wielu publicystów — tak daleko, że gdy się zestawi gabinet obecny z poprzednimi dwoma rządami, a więc rządem poprzednim Poincarego i jeszcze dawniejszym Brianda, wówczas łatwiej znaleźć analogię podobieństwa między obecnym rządem Poincarego a dawnym jego antagonisty Brianda, aniżeli pomiędzy obu po sobie następującymi gabinetami Poincarego. I istotnie jeśli się bliżej rozpatrzy obecny skład osobisty nowego gabinetu Poincarego, wówczas nie trudno o powyższą konkluzyę.

Dwie osobistości wyciskają na obecnym rządzie francuskim nie dające się zatrzeć piętno: minister oświaty senator Henri de Jouvenel i minister handlu Loucheur, Jouvenel był w swoim czasie ostrym krytykiem polityki zagranicznej poprzedniego rządu, a Loucheur był tym, który przewidywał i przepowiadał przesilenie finansowe we Francyi. Trudno więc przypuścić, by obaj znaleźli się w gabinecie Poincarego bez widoków załagodzenia dotychczasowej polityki szefa rządu.

Jaka będzie misya obu wymienionych mężów stanu nie trudno odgadnąć. Jouvenel aż do powołania go do nowego rządu piastował godność przedstawiciela Francyi w Lidze narodów. Nominacya p. Jouvenela oznacza więc, że obecny rząd przewiduje rolę, jaką odegrać może Liga narodów w rozwiązaniu problemów zagranicznej polityki francuskiej. Z temi możliwościami Poincare I. mniej się liczyć zdawał niż Poincare II.

Nie mniej doniosłe zmiany w metodach działania szefa rządu francuskiego zdaje się zapowiadać obecność min. Loucheura w nowym gabinecie Poincarego. Loucheur prowadził w swoim czasie rokowania z Rathenauem i on to jest autorem układu wiesbadeńskiego.

Do tych zmian przyłącza się wymiana dokonana w urzędzie ministerstwa skarbu. P. Lasteyrie'a zastąpił Marsal, którego programem jest przywrócenie zaufania zagranicy do kredytu francuskiego.

I oto wyłuszczone powyżej przesunięcia wskazywać by mogły, po jakiej linii potoczą się wydarzenia nowego okresu. Myliłby się oczywiście, ktoby sądził, że nacisk Poincarego w sprawie reparacyi i gwarancyi pokoju uległ załamaniu, ale przyjąć można, że zmodyfikowaniu ulegną metody dotychczasowego działania. Do modyfikowania czy nawet wymiany tych metod zmuszają Poincarego dwie przedewszystkiem okoliczności: nikłość rezultatów okupacyi Ruhry i związane z nią komplikacye, oraz utrwalanie się gabinetu Ramsay Macdonalda w Anglii.

Zwłaszcza ta ostatnia okoliczność pozostaje w dość ścisłym związku z radykalnem przegrupowaniem sił, dokonanem przez Poincarego. I oto w tem świetle znamienna jest opinia prasy angielskiej o zaszłej we Francyi zmianie. Londyńska prasa rządowa z dość dużą, nietajoną życzliwością wita nowy układ sił, dopatrując się w osobach Loucheura i Jouvenela gwarancyi blizkiego porozumienia angielsko-francuskiego, bez którego trudno o korzystne dla Europy całej załagodzenie konfliktu francusko-niemieckiego. Jasnem jest że porozumienie to będzie dopiero ostatniem ogniwem w łańcuchu zawiłych posunięć taktycznych dyplomacyi obu zwycięskich mocarstw. Na razie Poincare cofnął się na dobrze przygotowane pozycye swego nowego rządu. Oto zdaje się nam, tu ukrywa się tajemnica ostatniego przesilenia gabinetowego we Francyi.

Program nowego gabinetu Poincarego.

Paryż. 31. 3. PAT. Poincare przesłał wszystkim swoim 14 byłym współpracownikom z ostatniego gabinetu podziękowanie za wybitne usługi, jakie okazali w prowadzeniu polityki narodowej. Rada ministrów zatwierdziła jednomyślnie deklaracyę rządową zredagowaną całkowicie przez Poincarego. Deklaracya ta głosi między innemi, że Francya zachowa wszystkie swoje prawa do zastawów znajdujących się w jej rękach aż do czasu zadowalającego uregulowania sprawy odszkodowań, którą to sprawę rząd francuski będzie usiłował uregulować w drodze układów międzynarodowych. Odnośnie do polityki wewnętrznej rząd dążyć będzie do jedności narodowej drogą **konsolidacyi żywiołów republikańskich**, której przykładem posłużyć może rząd obecny.

Expose Poincarego.

Paryż. PAT. Dziś w południe prezydent ministrów Poincare odczytał w Izbie deputowanych oświadczenie rządowe, które zostało przez parlament przyjęte bardzo życzliwie z wyjątkiem jedynie skrajnej lewicy i skrajnej prawicy. Szczególną uwagę skupiły na sobie te ustępy oświadczenia, które dotyczyły kontynuowania polityki poprzedniego gabinetu, prac komitetów rzeczoznawców oraz roli Ligi Narodów, a zwłaszcza zapewnienia o wierności rządu dla tradycyi dotychczasowych pod hasłem ani dyktatura proletaryatu ani dyktatura pojedynczej jednostki. Jutro odbędzie się w Izbie dyskusya nad interpelacyami.

Francusko-niemiecka współpraca gospodarcza.

Berlin, PAT. Według informacyi niemieckich, kwestya współpracy gospodarczej francusko-niemieckiej, wysuwana swego czasu przez Louchera, a przez Stinnesa nieprzyjęta, nabiera obecnie aktualności. Francya potrzebuje 10 milionów ton koksu rocznie, a produkuje go 2 miliony ton. Wobec tego Francya musi importować 8 milionów ton koksu dla swego przemysłu. Dlatego oczywiście przemysł francuski zwraca swój wzrok na Zagłębie Ruhry jako najbliższy i największy rezerwoar koksu. Przemysł w Westfalii znowu zainteresowuje się francuską rudą żelazną. W ten sposób świadomość o konieczności porozumienia się z Francuzami jest jaknajaktualniejszą w sferach przemysłowych niemieckich.

Czy rozbicie rokowań rumuńsko-sowieckich?

Wiedeń, 31. 3 PAT. Neue Fr. Presse donosi: według wszelkiego prawdopodobieństwa rokowania rosyjsko-rumuńskie zostały dziś przerwane bez powzięcia jakichkolwiek uchwał. Jeżeli w ostatniej chwili nie nadejdą instrukcye dla obu delegacyi, któreby umożliwiły dalsze prowadzenie rokowań, można te uważać za rozbite. Delegacya rosyjska zaproponowała plebiscyt w Besarabii, naco delegacya Rumuńska oświadczyła, że nie może dopuścić do jakiejkolwiek dyskusyi nad sprawą granic, już oddawna ustalonych. Na dziś popołudniu zwołane jest nowe posiedzenie obu delegacyi. Jednak wobec wielkich różnic zdań, panujących między obu delegacyami nie jest pewnem, czy posiedzenie to się odbędzie.

Minister Benesz przyjeżdża do Warszawy.

Sin Warszawa. (Telefonem). Z Pragi donoszą, że dr Benesz uda się w maju do Warszawy, celem omówienia osobistego spraw niezałatwionych między Polską i Czechosłowacyą.

Akcya prawicowców niemieckich przed wyrokiem w procesie Hitlera.

Monachium. PAT. Południowo niem. B. kor. „Münchener Post" zamieszcza artykuł pod napisem: „Co się dzieje?" w którym donosi, że od wczoraj przybywają nieustannie do miasta oddziały zamiejscowych członków tajnych związków Oberland i Hackenkreutz.

Wrześniowa sesya Ligi narodów zamieni się w kongres międzynarodowy.

Mac Donald i Mussolini wezmą udział w obradach.

Wiedeń. PAT. „N. Fr. Presse“ donosi z Genewy: Piąta sesya Ligi Narodów, która odbędzie się we wrześniu br. będzie miała znaczenie pierwszorzędnego międzynarodowego kongresu. Oprócz Mac Donalda, który weźmie osobiście udział w zebraniu, przybędzie także Mussolini. W razie potwierdzenia się wiadomości o przyjeździe Mac Donalda i Mussoliniego, tak że i inne państwa przyślą na sesyę najwybitniejszych mężów stanu, co podniesie bardzo autorytet Ligi.

Od dziś obowiązuje rozporządzenie o wolnym obrocie walutami obcemi.

Sin Warszawa. (Telefonem). Rozporządzenie Min Skarbu wprowadzające wolny obrót walutami i dewizami wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia. Dziennik Ustaw Nr. 31 z dnia 28 marca br. zawiera powyższe rozporządzenie w dosłownem brzmieniu.

Rozporządzenie, jak już o tem częściowo donosiliśmy, wprowadza 1) wewnątrz kraju wolny obrót dewizami, 2) w obrocie z zagranicą prawo przekazywania mają jedynie niektóre banki, te które subskrybowały przynajmniej 1000 akcyi Banku Polskigo, 3) delegatury min skarbu na prowincyi zostają zniesione, a funkcye ich obejmują odpowiednie władze skarbowe

Groźba rozwiązania skupczyny jugosłowiańskiej.

Bójka w skupczynie. — Opozycya opuszcza obrady.

Wiedeń, PAT. Wobec zdecydowanej obstrukcyi w skupczynie jugosłowiańskiej, jest rzeczą wątpliwą czy rządowi powiedzie się zakończyć dyskusyę budżetową w skupczynie do dnia 31 marca godziny 12 w nocy. Jeżeli dyskusya do tego terminu nie będzie zakończona nastanie sta ex lex, a w tym wypadku wedle artykułów konstytucyi serbskiej skupczyna będzie automatycznie rozwiązana i rozpisane nowe wybory, które wedle konstytucyi mają się odbyć do trzech miesięcy, tj. w czerwcu.

Obstrukcya opozycyi.

Białogród, PAT. Posiedzenie komisyi weryfikacyjnej zakończyło się bez powzięcia definitywnej uchwały. Wobec zapowiedzianej przez opozycyę obstrukcyi, prezydyum skupczyny zarządziło, aby nie przerywać posiedzenia w ciągu nocy i kontynuować je nadal. Posiedzenie trwało bez przerwy całą noc jedynie z 1-godzinną przerwą. O godz. 8 rano posiedzenie jeszcze trwa. Ponieważ ze strony członków opozycyi zgłosiło się wielu mowców, a każdy mowca chciał przemawiać półtorej godziny, licząc się z tem, że debata potrwa do wtorku 1 kwietnia rano tak, że w poniedziałek o półno cy nastąpi stan ex lex.

Białogród, 31. 3 PAT. Na wczorajszem posiedzeniu skupczyny przyszło między radykałami a demokratami do bójki, przyczem dr Kocicz wymierzył Cicicenicowi 2 policzki. W toku bójki, jaka się wywiązała kilku posłów radykalnych wydobyło rewolwery i oddało kilka strzałów. Z trudnością udało się przywrócić porządek. Przywódca opozycyi Dawidowicz zabrał głos i złożył imieniem całej opozycyi oświadczenia, że z powodu nielegalnego postępowania rządu, który jest rządem mniejszości opozycya opuszcza skupczynę i nie będzie brała więcej udziału w pracach parlamentarnych. Po tem oświadczeniu wszyscy opozycyoniści opuścili salę.

Premier Pasicz oświadczył, że przyjęcie budżetu jest koniecznością państwową. Partya rządowa oświadczyła się za popieraniem stanowiska rządu przeciw każdemu. Po 1-godzinnej dyskusyi został budżet przyjęty w 3 czytaniu.

Prezes skupczyny i prezydent ministrów byli po posiedzeniu u króla. W koałch politycznych sądzą, że korona zamierza pośredniczyć między obu grupami.

Stresemann o polityce niemieckiej partyi ludowej.

Hannower. 31 3. PAT. Przemawiał tu wczoraj na kongresie partyi ludowej Streseman, uzasadniając politykę swojej partyi. Streseman powiedział między innemi, że od roku 1920 partya ludowa należała do opozycyi ponieważ brak uczucia narodowego w ówczesnym rewolucyjnym parlamencie niemieckim nie odpowiadał duchowi party ludowej i dlatego stanęła po stronie wszechniemców i dlatego są nam też drogie wspomnienia armii i floty niemieckiej.

Nasza polityka zagraniczna porusza się w bardzo ciasnem kole możliwości. Nasza partya nie ma nic wspólnego z pacyfizmem, odczuwa ona raczej wstyd z powodu wymuszenia na Niemcach zawieszenia broni. Następnie były kanclerz bronił polityki biernego oporu, bez której Niemcy nie byłyby zwróciły uwagi na swoją krzywdę. W pracy i gotowości do ponoszenia ofiar jest więcej patryotyzmu aniżeli we frazeologii nacyonalistów. Sumienie niemieckie nie pozwala im przyłączyć się do słów Hittlera, który powiedział, że przejście Renu z czarno biało czerwonym sztandarem jest tak łatwe, ponieważ taka polityka doprowadziła nas do nędzy.

Stresemann o wyborach do parlamentu niemieckiego.

Paryż, PAT. „Echo de Paris“ zamieszcza wywiad swojego korespondenta z ministrem Stresemannem. Stresemann oświadczył, że przy najbliższych wyborach do parlamentu rzeszy ujawnią się jaskrawo wśród wyborców tendencye radykalne, zarówno w skrajnej prawicy jak i w skrajnej lewicy, a to na tle powszechnego niezadowolenia zsytuacyi obecnej. Wreszcie podkreślił, że Niemcy domagają się stanowczo prawa swobodnego dysponowania w zakresie administracyi na terytoryach okupowanych, są w zamian za to gotowe zawrzeć specyalny pakt gwarancyjny, zapewniający bezpieczeństwo Francyi, o którem była mowa za czasów gabinetu kanclerza Cuno.

Zakończenie strejku tramwajowego w Londynie

Londyn, 31, 3 PAT. Strejk funkcyonaryuszy tramwajowych i autobusów został zażegnany na podstawie układu, zawartego między przedstawicielami przedsiębiorców i pracowników.

Odkrycie olbrzymich pokładów złota w Mongolii

Londyn, PAT. Według doniesień korespondenta „Evening News“ z Pekinu, robotnicy rosyjscy poszukujacy złota w Mongolii odkryli olbrzymie złoża, zawierające niezwykłe bogactwa w złocie.

W epoce wymarcia wszelkiego twórczego ducha, braku polotu, robotnicy palestyńscy w pogoni za wielkim ideałem dokonywują nadludzkim wysiłkiem wiele doniosłych czynów.

Edward Bernstein.

Porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia Sejmu

Sin. Warszawa. (Telefonem) Na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia sejmu znajdzie się pierwsze czytanie ustawy o organizacyi naczelnych władz wojskowych. Z wniosków nagłych zainteresowanie wywoła wniosek endeków w sprawie wywozu jaj, zwracający się przeciw Rządowi z powodu nie udzielenia pozwolenia na wywóz firmom „narodowym“.

Ratyfikacya konwencyi pocztowo-telegraficznej z Rosyą.

Sin. Warszawa. (Telef.) Jak się dowiaduję przedstawi rząd w tych dniach sejmowi do ratyfikowania projekt konwencyi pocztowo-telegraficznej z Rosyą.

Zgon J. E. Priweza.

Sin Warszawa. (Telefonem). Onegdaj zmarł tutaj w 73 roku życia członek warszawskiej rady wyznaniowej Józef Eleazar Priwer przywódca ortodoksów żydowskich, cieszący się w Warszawie ogólnym szacunkiem i poważaniem. W pogrzebie, który odbył się wczoraj, brało udział przeszło 10.000 osób.

O pociągnięcie marszałka Piłsudskiego do odpowiedzialności sądowej.

Sin Warszawa. (Telefonem). W tych dniach pojawiły się pogłoski, że stronnictwa Chjeno Piasta zamierzają pociągnąć do odpowiedzialności sądowej marszałka Piłsudskiego z powodu jego mowy na procesie przeciw Błońskiemu. — W związku z tem jeden z dziennikarzy zwrócił się do prezesa Witosa z zapytaniem, czy wiadomość ta jest prawdziwa. W odpowiedzi pos. Witos zaznaczył, że nie ma odnośnego przemówienia marsz. Piłsudskiego, jeśli jednak jego koledzy partyjni krok taki uczynią, to się z nimi zsolidaryzuje.

Atak Kuryera porannego na p. Grabskiego.

Sin. Warszawa (Telefonem) We wczorajszym „Kuryerze porannym“ pojawił się artykuł atakujący premiera Grabskiego za rozporządzenie o organizacyi władz II instancyi, które wprowadza centralzacyę w administracyi państwowej, co nie zgadza się z duchem konstytucyi, przewidującej, jak wiadomo, decentralizacyę.

Atak ten ze względu, że pochodzi ze strony lewicowej, jest bardzo znamienny.

Odczyt marsz. Piłsudskiego

Sin Warszawa. (Telefonem). W najbliższych dniach wygłosi marsz. Piłsudski odczyt na temat stosunki Chjeno Piasta do prezydenta Narutowicza.

Nieprawdziwe pogłoski o przedłużeniu subskrypcyi na Bank Polski do 3 b. m.

Sin. Warszawa. (Telef.) Wobec obiegających pogłosek o przedłużeniu terminu subskrypcyi akcyi Banku Polskiego do 3 bm. dowiaduję się, że wiadomości tei nie są prawdziwe, a powstały one na tem tle, że PKKP oświadczyła subskrybentom z prowincyi, że zgłoszone, a niewpłacone jeszcze przez nich urziały, mają być wniesione w terminie do 3 kwietnia.

Ile subskrybowano w niedzielę akcyi Banku Polskiego?

Sin. Warszawa. (Teleif.) W ciągu niedzieli subskrybowano 15.000 akcyi Banku Polskiego.

Sin. Warszawa. (Telefonem) W ciągu ostatnich 8 dni zapas walut obcych w PKKP powiększył się o przeszło 2 miliony dolarów.

Krakowska Rada wyznaniowa wobec zbliżających się wyborów

Przysłowiowe „jutro" kahalników. — Radość z powodu „pożegnalnego posiedzenia". — Jak większość kahalna pozbawia głosu kilkuset wyborców? — Wybór komisyi wyborczej.

Kraków, dnia 1 kwietnia.

Znowu wczorajsze posiedzenie kahału minęło pod znakiem zbliżających się wyborów do Rady gminnej. Posiedzenie to dało nową sposobność przekonania się, jakie stanowisko zajmuje większość „prezydyalna" wobec prób i postulatów choćby najdrobniejszego powiększenia znikomej — dzięki karykaturalnej ordynacyi — ilości wyborców kahalnych. Sprzeczność najjaskrawsza między wywalczonymi wprost przez opozycyę dwoma uchwałami o żądaniu pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego, a — praktyką panów z większości, ujawniła się znowu w całej pełni. Na wstępie obrad mieliśmy pierwszy tego dowód: Jak wiadomo, na poprzedniem posiedzeniu Rady uchwalono obok ubolewania z powodu kuryalnych wyborów, także rezolucyę podkreślającą, że Rada krakowska stoi na gruncie 5-przymiotnikowego prawa wyborczego; dzięki „przekonywującym" wywodom p. prezydenta postanowiła większość wstrzymać się od zakomunikowania tej uchwały czynnikom rządowym i Kołu Żydowskiemu aż do czasu, gdy uzyska na to zgodę lwowskiego komisarza kahalnego, z którym wiąże p. prezydenta znana uchwała osławionego konwentyklu warszawskiego, a którego to komisarza miano natychmiast o „rewolucyjnej" uchwale zawiadomić. Minęły od posiedzenia tego pełne dwa tygodnie i wczoraj interpelowany przez radcę dra Feldbluma p. przewodniczący odpowiedział, że

odnośne zawiadomienie zostanie... „jutro" wysłane.

Owo „jutro" stało się już wprost przysłowiowem we wszystkich kwestyach, które większości kahalnej są nie na rękę, a które przecież dla pozoru, przynajmniej ...uchwalić muszą, bo o wykonanie tego zaprotokołowania deklaracyi, jako obraźliwej. Dopiero po dłuższej dyskusyi, w której m. in. zabrał głos dr. Zimmerman, występując w obronie prawa deklarowania swych zapatrywań przez poszczególnych członków Rady, zgodzono się zaprotokółować deklaracyę po złagodzeniu kilku ostrych wyrażeń.

Przed przystąpieniem do wyboru komisyi wyborczej

radcy poalesyońscy złożyli deklaracyę,

w której szeroko motywują swój protest przeciw przeprowadzeniu wyborów i oświadczają, że ani w wyborze komisyi wyborczej, ani w wyborach do Rady udziału nie wezmą i wzywać będą ludność uprawnioną, by wstrzymała się od wyborów. W motywach podnosi słusznie deklaracya m. in. że większość reakcyjna Rady świadomie nie dopuściła do przedłożenia rządowi statutu, opartego na demokratycznych prawach wyborczych i że nowe wybory ohrabowują 70 procent pracującej ludności żydowskiej najprymitywniejszych praw obywatelskich. Przy sposobności deklaracyi z „obowiązku i z urzędu" nie omieszkali oczywiście taniej wycieczki przeciwko „burżuazyi żydowskiej i szowinistycznemu nacyonalizmowi". Prezydent jako reprezentant większości czuł się dotknięty pewnymi zwrotami, użytemi w deklaracyi pod adresem jego większości i odmówił wobec tego zaprotokołowania deklaracyi, jako obraźliwej. Dopiero po dłuższej dyskusyi, w której m. in. zabrał głos dr. Zimmerman, występując w obronie prawa deklarowania swych zapatrywań przez poszczególnych członków Rady, zgodzono się zaprotokółować deklaracyę po złagodzeniu kilku ostrych wyrażeń.

Ponieważ przewodniczący w czasie dyskusyi nad deklaracyą poalesyonistów napomknął, że radcy ci

na pożegnalnem posiedzeniu

chcą obrazić większość, radca dr Zimmerman zażądał wyjaśnienia, kiedy gasną mandaty kooptowanych reprezentantów opozycyi, oraz ostatnio kooptowanych w miejsce zmarłych. Odpowiedź prezydenta brzmiała, że województwo zatwierdzając kooptacye zastrzegło, iż mandaty kooptowanych trwać będą aż do rozpisania wyborów, a ponieważ nastąpi to w najbliższych dniach, przeto mandaty wszystkich kooptowanych w tymże dniu wygasną. Pozostali członkowie Rady w liczbie 23 (obecnie 47!) według zapewnień p. prezydenta „ze zdwojoną energią pracować będą dla dobra gminy". Jako dowód lojalności ze strony większości wskazuje przewodniczący, że w skład komisyi wyborczej proponowani są jako mężowie zaufania radcy kooptowani po dwóch z każdej kuryi.

Radca dr **Feldblum** przypomina, że kiedy przed trzema laty kooptowani wstąpili do Rady, podkreślili natychmiast absurdalność tego postanowienia i zażądali poczynienia kroków o równouprawnienie mandatów kooptowanych z resztą radców. Wnioski te, jak i wiele innych, poszły w niepamięć, a obecnie

pozbawia się opozycyę możności brania udziału w końcowych pracach Rady.

Z tego względu wnosi mowca o natychmiastowe zwrócenie się do województwa z żądaniem przedłużenia mandatów kooptowanych do czasu gdy zgasną mandaty starych radców. W związku z tem podnosi dr Feldblum, że nie uchodzi, by w skład komisyi wyborczej przeznaczać radców jako mężów zaufania, statut bowiem za mężów zaufania uznaje reprezentantów społeczeństwa z poza członków Rady. Z tego względu proponuje mowca na mężów zaufania z ramienia stronnictwa syonistycznego i mizrachistycznego: w pierwszej kuryi zamiast dra Feldbluma — dra Ignacego Schwarzbarta, adwokata i redaktora, w drugiej kuryi zamiast p. Samuela Spiry p. Beera Honigwachsa, kupca, w trzeciej kuryi zamiast r. Dreznera — p. Salomona Bestera, kupca. Wkońcu wzywa mowca także inne partye, by jako mężów zaufania nie proponowały radców kahalnych.

Nagłość wniosku r. Feldbluma o natychmiastowe zażądanie od województwa przedłużenia mandatów kooptowanych upadła, obalona posłusznymi głosami większości. Również wniosek radcy Heumana w tejsamej sprawie nie uzyskał większości, natomiast przyjęto rezolucyę dra Feldbluma, wzywającą komisyę prawniczą, by odniosła się w tej sprawie do województwa. Zobaczymy jak komisya z tego zadania się wywiąże.

Tak zatem załatwiła się większość z kooptowaną opozycyą, wkrótce zaś potem interpelacya dra Zimmermana dała drżącym o swe mandaty kahalnikom

możność utracenia kilkuset wyborców.

W związku z wyrażonem przez nas w artykule o wyborach kahalnych słusznem zapatrywaniem, że zamiast uprawnionych do głosowania w myśl statutu płatników podatku zarobkowego, prawo wyborcze wobec zniesienia tego podatku uzyskują płatnicy podatku przemysłowego, zainterpelował radca dr Zimmerman prezydyum jak ono interpretuje odnośne postanowienie statutu.

Odpowiedź prezydenta i — co oczywiście za tem idzie — stanowisko większości w tej sprawie, wypadły wprawdzie nie niespodzianie, niemniej jednak horendalnie. P. Prezydent oświadczył pokrótce, że ponieważ niema już podatku zarobkowego, przeto

wyborcy tej kategoryi wogóle nie istnieją,

jeśli zaś ktoś jest niezadowolony z takiej interpretacyi statutu, o ma wolną drogę protestu wyborczego!!! Pozatem sprawa ta, jako leżąca w kompetencyi komisyi wyborczej, winna być tam rozstrzygnięta.

Radca dr **Feldblum** stawia wniosek, by odnośny punkt statutu interpretować w ten sposób, iż prawo wyborcze posiadają wszyscy ci, którzy płacą podatek przemysłowy w wysokości 10 fr. waloryzacyjnych.

Radca pos. **Stempel** wyraża wątpliwości co do identyfikowania podatku zarobkowego z podatkiem przemysłowym i powołuje się na opinię „jednego z wysokich urzędników ministerstwa oświaty", który jako jedną z przyczyn niemożności rozpisania wyborów kuryalnych w Galicyi podał w swoim czasie właśnie fakt zniesienia podatku zarobkowego.

Radca dr Zimmerman zwraca uwagę na jaskrawą sprzeczność, jaka stale zachodzi między słowami i uchwałami większości Rady w sprawie reformy wyborczej, a czynami i interpretacyą statutu wyszukującą wprost wszelkimi siłami sposoby jaknajwydatniejszego

ścieśnienia prawa wyborczego.

Ze względu na to, że podatek przemysłowy w roku 1923 płacony był w styczniu przy kursie dolara równym 20.000 Mp., mowca stawia wniosek o przyznanie prawa wyborczego wszystkim tym, którzy za rok 1923 wykupili patent w kwocie 40.000 Mp.

Niedwuznaczne potwierdzenie tej sprzeczności, zachodzącej stale między słowami a taktyką większości, zawierały wywody radców dra N. Oberlaendera, dra Filipa Landaua oraz przemówienie lekarza dra Weinsberga. Radcy ci, zapewniając o swym demokratyźmie, równocześnie silili się na wynalezienie argumentów, motywujących ograniczenie liczby wyborców.

Słusznie też radca Samuel Spira w dowci-

Teatr miejski im. J. Słowackiego.

„Tyle namiętności w maryonetkach" — sztuka w 3 aktach Rosso di San Secondo. Przekład z włoskiego Z. Jachimeckiej. Reżyser T. Trzciński.

Urząd telegraficzny w popołudniową niedzielę. Na dworze jesienna szaruga. W urzędzie ze wszystkich kątów spoziera ku nam żółta, lepka, przytłaczająca nuda. Przy stole siedzi jeden pan w szarem ubraniu, pochylony nad blankietem telegraficznym. Przychodzi jeden pan w żałobie, a niedługo potem pani z niebieskim lisem. Oboje są rozbitkami życiowymi, znaleźli się nagle na tam tym brzegu, wyrzuceni na pusty brzeg okrutną losu igraszką. A w najgłębszem nieszczęściu znikają gdzieś konwenansy światowe, a pan w żałobie i pani z lisem powierzają sobie najboleśniejsze tajemnice. Stanęli nad krawędzią przepaści, a czy może być potężniejszy ból niż zupełne osamotnienie? Gdy jeszcze w to osamotnienie powoli wrastamy, gdy krok za krokiem przytulamy się do cichych, cmentarnych jego zakamarków, nie uświadamiamy sobie jak dalece sami jesteśmy. Ale gdy osamotnienie znienacka napada, gdy nagle i niespodzianie znajdujemy się na pustem polu milczenia, kurczymy się w sobie i w bezsilnem łkaniu, skarżymy się na swój los. Jesteśmy wtenczas maryonetkami w ręku dalekiej tajemnicy, a ta właśnie masa bezsiła, ta niemożność pomyślenia o możliwości ratunku więcej może nas boli, niż sama istota naszej „tragedyi".

Pan w żałobie i pani z lisem chcą się ratować, chcą tchórzliwie uciec przed nieszczęściem. Nie wyślą telegramów do swoich ukochanych, którzy porzuciwszy ich, wtrącili w samo dno przepaści. Pójdą razem i spróbują leczyć na dobroczynnem słońcu ostatnim wysiłkiem woli przywołanej miłości — swe rany. Ale pan w szarem ubraniu, który dotychczas cicho drzemał nad swym blankietem, budzi się nagle i w paroksyźmie wściekłego szału wyśmiewa ich dziecinną próbę podejścia losu.

A gdy kurtyna znowu się podnosi, widzimy nagle tego pana w szarem ubraniu w domu śpiewaczki, przyjaciółki pani z niebieskim lisem. I jego tu przygnała rozpacz samotności. Musi być przecież granica bólu i cierpienia, a gdy wytrzymałość ludzkiej duszy się już wyczerpała, gdy tej zalewającej nas nędzy niczego, a nawet chychotu szyderstwa już przeciwstawić nie możemy zamykamy oczy i jak strusie przyczajć się usiłujemy do piasków międzyludzkich stosunków. Może racye miał pan w żałobie — myśli sobie pan w szarem ubraniu, gdy dzwonił do mieszkania śpiewaczki. I rzeczywiście miał racyę, gdyż śpiewaczka, która tę gehennę samotności ma już za sobą, a całe swe życie obecne opiera na cieniutkiej taśmie od ogólnego szarego tła ostro się odrzynającego czynu odczuła tę straszną niedolę skrzywdzonego serca i chce go w porywie z niezbadanych głębin płynącej dobroci kobiecej uratować od ostatecznej zagłady.

Trzeci akt rozgrywa się w eleganckiej restauracyi. Przy stoliku siedzi tych troje galerników. Najwięcej hartu ma jeszcze pan w szarem ubraniu bo, posuwa swoją odwagę do zuchwałego wyzwania losu. Obok każe ustawić stolik z trzema nakryciami. Gdy oni będą ucztować, niech przy tamtym stoliku zasiądą wampiry—widma, które im dusze wyssały i rzuciły ich do lamusa starych rupieci. Ileż widm krąży w bezpośredniej bliskości naszej. Tylko, że rzadko kiedy mamy odwagę spojrzeć w stronę tamtego stolika. Ale los tym razem nie pozwala na drwiny ze swego majestatu. Zjawia się ten, który nie miał przyjść i zabiera ze sobą panią z niebieskim lisem. W tanecznych podrygach maryonetki wychodzi pani z niebieskim lisem, a pan w szarem ubraniu i pan w żałobie czują znowu na sobie ciężką pięść losu. Zrozumiał pan w szarem ubraniu, że znikąd nie ma dlań ratunku, znikąd ucieczki. Niech że więc przyjdzie śmierć i ukoi to śmiertelnie ranne serce. Odchodzi pan w szarem ubraniu na śmierć, a gdy zjawia się śpiewaczka zastaje tylko pana w żałobie, z oczyma, pijanymi, obłędnym strachem. Chciałam go ratować, myśli głośno śpiewaczka, ale ubiegła mnie cicha śmierć. Ratuj mnie — woła w panicznym strachu pan w żałobie. Kurtyna zapada, a publiczność rzuca się do — garderoby...

— — — — — — — — — — — —

Czyż treść nie mówi tu sama za siebie? Czyż

pnem przemówienia wykazał, że acz nie jest prawnikiem tylko zwykłym kupcem, to logiczne postanowienia ustawy, wprowadzającej z dniem 1 stycznia 1922 roku

w miejsce podatku zarobkowego podatek przemysłowy,

mogą być wyłącznie w ten sposób interpretowane, że wszelkie uprawnienia płatników zniesionego podatku przechodzą automatycznie na płatników podatku nałożonego w miejsce poprzedniego. Mowca proponuje, by wrazie ja kichkolwiek wątpliwości delegacya złożona z prezydenta oraz radców dra Oberlaendera i dra Feldbluma zasięgnęła w tej sprawie informacyi u władz skarbowych i wojewódzkich.

Dr Feldblum jako wnioskodawca w ostatniej chwili przed głosowaniem w znakomitym wywodzie prawniczym wykazuje, że każdy prawnik powodowany objektywizmem interpretuje postanowienia ustawy według jej ducha, a nie według litery. Mowca przytacza przykłady z tego samego zakresu, kiedy chodziło o wysokość podaktu zarobkowego, opłacanego przez firmy protokołowane. Trzeba zdać sobie sprawę przy głosowaniu z tego, czego chcemy. Nasze stronnictwo chce jaknajszerszego prawa wyborczego i dlatego w ramach tego statutu interpretuje w znany sposób sprawę podatku zarobkowego. Natomiast większość Rady, pragnąc jaknajmniejszą ilość wyborców dopuścić do urny, wyszukuje najrozmaitsze trudności, a równocześnie zapewnia o swym demokratyźmie. Mowca żąda odrobiny szczerości, gdyż wtedy łatwiej mu będzie zrozumieć wsteczne poglądy, sprzeciwiające się rozszerzeniu prawa wyborczego, natomiast niedopuszczenie do głosu płatników podatku przemysłowego będzie musiał uważać jako

sankcyonowanie najzwyklejszego szwindlu wyborczego.

Przewodniczący na pytanie dra Feldbluma oświadcza, że chce tylko i wyłącznie dochowania przepisów statutu, a nie może się narazić na to, by z powodu mylnej interpretacyi statutu zakwestyonowano wybory. Kwestye spor ne będą załatwione przez komisyę wyborczą.

W głosowaniu uchwalony został wniosek **radcy dra Weinsberga** o przejście nad sprawą do porządku, a temsamem upadły wszystkie wnioski opozycyi. Ostatnią próbę podjął dr Feldblum, stawiając wniosek o załatwienie tej sprawy w drodze zmiany statutu. Wniosek upadł większością 13 głosów przeciw 12.

W końcu dokonano

wyboru członków komisyi wyborczej,

w skład której weszli:

Z kuryi I-szej: radcy Ehrenpreis Ignacy, dr Landau Rafał i Steiner Arnold, oraz jako mężowie zaufania dr Deiches Adolf i dr Schwarzbart Ignacy.

Z kuryi II-giej: radcy Friedmann Wolf, Fussman Markus i Lebenheim Samuel, oraz jako mężowie zaufania Fleischer Salomon i Honigwachs Beer.

Z kuryi III-ciej: radcy Bauminger Izaak, Goldstoff Józef i Langrock Gechalie, oraz jako mężowie zaufania Bester Salomon i Sternberg Hirsch.

Przebieg dalszego ciągu obrad podamy w następnym numerze.

Ożywiona akcya na „Keren Hajessod".

Kraków, 1 kwietnia.

Z całego szeregu krajów dochodzą wiadomości o ożywionej akcyi na rzecz „Keren Hajessod", prowadzonej przez organizacye syonistyczne z wielkim nakładem sił, pracy i energii. Jakkolwiek w wielu krajach akcyę tę niedawno rozpoczęto, to jednak entuzyazm i nastrój ludności żydowskiej każą przypuszczać, że rezultaty obecnej akcyi będą zadowalające. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do Ameryki. Dotychczasowy pobyt prof. Weizmana w Ameryce był owocny. Prezydent Organizacyi Syon. zdołał nie tylko zdobyć poważne sumy na „Keren Hajessod", co pozwoliło — poraz pierwszy od długiego czasu — Komitetowi Akcyjnemu powiększyć budżet palestyński. Fakt ten przyczynił się w niemałej mierze do likwidacyi bezrobocia w Palestynie i wzbudził entuzyazm dla sprawy palestyńskiej wśród mas żydowskich w Ameryce i silne zainteresowanie się kwestyą odbudowy Palestyny wśród wpływowych osobistości żydowskich Ameryki. A najlepszą miarą tego zainteresowania jest okoliczność, że ludzie, stojący dotąd zdala od ruchu syonistycznego, nietylko że popierają akcyę, ale stają na czele komitetów, agitując za „Keren Hajessod". I tak na czele akcyi w New Jorku, stoi Dawid Brown, znany działacz społeczny, organizator zbiórki na rzecz „Jointu", która przyniosła sumę 66 milionów dolarów. Na mityngu, którym Brown zapoczątkował całą obecną akcyę amerykańską, a na którym wygłosił entuzyastyczne przemówienie przywódca zreformowanych Żydów amerykańskich dr. Silverman — powiedział Dawid Brown: „Zasada moja podczas zbiórek brzmi: musi się udać! Nie mówcie, że cel jest za wielki na nasze siły. W ten sposób nie odbudujemy ojczyzny. My działacze, stojący na czele akcyi powinniśmy świecić przykładem, w składaniu ofiar pieniężnych. Słowa bez czynu przynoszą tylko szkody. Mylicie się, sądząc, że dając pieniądze czynicie to bez korzyści. Ofiara, którą składacie uszlachetnia was, wasze uczucia, jako ludzi i Żydów. Weźmy sobie za przykład prof. Chaima Weizmana, który poświęca wszystko swe siły, czas, zdrowie i majątek. Pomóżmy mu a wtedy odbudujemy żydowską ojczyznę".

Akcya niedawno rozpoczęta przez tego energicznego organizatora przyniosła wcale znaczne rezultaty. Z ogólnej sumy, nałożonej na Żydów nowojorskich w kwocie 1½ miliona dolarów, zdołano w przeciągu krótkiego czasu zebrać sumę 250.000 dolarów. Z tego pierwsze 50.000 wręczono prof. Weizmanowi przy uroczystem otwarciu akcyi. Obok niestrudzonego prof. Weizmanna rozwija owocną działalność poseł dr. Thon, który odbywa konferencye w sprawie „Keren Hajessod" w New Jorku i na prowincyi, organizując wielką kampanię w całym kraju.

* * *

W całej Anglii przeprowadza obecnie krajowa organizacya syonistyczna wielką akcyę na rzecz „Keren Hajessod". W kampanii, która ma do zaznaczenia kilka dodatnich wyników bierze udział sir Wyndham Deedes, były sekretarz Herb. Samuela, Sz. Lewin, Segal i Włodz. Temkin, znany weteran syonizmu, przebywający obecnie w Anglii.

* * *

W Rumunii rozpoczęła się akcya z dniem 15-go lutego. W Jassach do 3 marca wpłynęły następujące sumy: 150.000 lei (tzn. około 1,400 f. szt.), deklaracye na 170.000 lei, płatnych w przeciągu 6 miesięcy i na 200.000 lei, płatnych w przeciągu kilku dni. Na czele komitetu stoi dr. Wilensky. Żydowska prasa w Rumunii, podając wyniki wskazuje na to, że przy intensywnej pracy i energicznych współpracownikach mogłoby żydostwo rumuńskie pokryć znaczną część budżetu palestyńskiego.

* * *

W Austryi przystąpi organizacya syonistyczna w najbliższym czasie do wielkiej akcyi na rzecz „Keren Hajessod".

W POLSCE rozwija się akcya na rzecz Keren Hajessod we wszystkich żydowskich centrach. Na prowincyi tworzą się komitety lokalne. O dobrych rezultatach donoszą z Białegostoku, Włodzimierza wołyńskiego, Płocka i z całego szeregu miast prowincyonalnych. W kampanii na rzecz „Keren Hajessod" w Polsce bierze udział poeta palestyński J. Jaffe, który po pobycie we Wilnie i Białymstoku udał się do Grodna, gdzie przeprowadza energiczną akcyę. Jaffemu udało się pozyskać cały szereg wybitnych osobistości Grodna do współpracy na rzecz Keren Hajessod. Gmina żydowska w Grodnie, rabini, rada narodowa, związek kupców i przemysłowców i cały szereg innych organizacyi żydowskich wydało odezwę do ludności żydowskiej, by wzięła udział w pracy na rzecz odbudowy Palestyny.

Sprawa kolonizacyi żydowskiej na Krymie.

Moskwa. (ŻAT.). Z przyczyn politycznych i technicznych odłożono ogłoszenie dekretu w sprawie obszaru żydowsko autonomicznego na Krymie północnym.

Wybory na kongres akad. Żydów w Antwerpii

We Lwowie wszystkie mandaty uzyskała lista syonistyczna.

Lwów. (Tel. wł.) Wybory w środowisku lwowskiem dały wynik następujący- Na listę zjednoczoną młodzieży syon. padło 256 głosów, na listę lewicy 41 głosów. Wobec tego wszystkie mandaty przypadły liście akad. syon. Zostali wybrani: kand. med. L. Glücker, kand. praw I. Hollender, kand. polit. S. Viertel, kand. polit. E. Malz i kand. praw M. Zieser.

Rewizya procesu błp. rabina Szapiry.

Warszawa. W r. u. na zarządzenie Trybunału wojskowego odbyła się w Płocku rozprawa o rewizyę procesu błp. rab. Szapiry z Płocka. Sąd okręgowy wojskowy utrzymał wówczas wyrok sądu polowo-doraźnego w swej mocy. Obrońca rodziny straconego Szapiry adwokat Hartglas wniósł obszernie uzasadnione zażalenie nieważności do Sądu Najwyższego wojskowego. Onegdaj Sąd Najwyższy na posiedzeniu dyspozycyjnem, uznając słuszność wywodów obrońcy co do uchybień formalnych w tej sprawie — wyrok Sądu Okręgowego wojskowego zniósł, nakazując ponowne rozważanie sprawy w nowym składzie sędziów.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc kwiecień.

---

potrzebne są owe typowe, krytyczne uwagi recenzenta?

Nie znam Seconda, ale z tej jednej sztuki drogim mi się stał i kochanym ten włoski autor, jakbym w nim odkrył nagle najdroższego przyjaciela. Smutnym jest ten mój przyjaciel, bo smutnym jest każdy — widz.

Największą sztuką jest móc stanąć — poza obrębem ludzkich stosunków. Inaczej się wtenczas spogląda na człowieka. Widzi się przed sobą maleńką istotę wobec bezmiaru przeznaczenia. Maryonetki się ogląda; poruszające się w takt niedosłyszalnej muzyki. Ileż szalonej namiętności jest w tych maryonetkach! A jednak jest człowiek tak bezwzględnie samotnym. Czyż życie nasze nie jest pustką, wypełnioną łkaniem? Zaludniamy tę pustkę, rozwieszając na czarnych ścianach milczenia barwne dywany rozmaitych podstępnie — chytrych kłamstewek i fikcyi. Szczęśliwym jest ten komu się udaje, w ten sposób pustkę udomowić ależ czyż można się wczuć w duszę tego, który prócz od siebie odrzuca dekoracyjne draperye i sta je oko w oko z przeznaczeniem?

Poprzez wydarzenia tej nikłej fabuły przemawia do nas wieczność metafizycznej zagadki bytu. A jest to jedyna cecha wielkiego poety, że potrafi poprzez zdarzenia dnia dociec do granicy odwiecznej tajemnicy. Operując środkami, ze starej szkoły naturalizmu zaczerpniętymi przezwycięża Secondo naturalizm, przepajając dramat głęboką, nigdzie dotąd nie napotkaną wizyjnością. A dochodzi do tego nie drogą sztucznych eksperymentów a la nasz Witkiewicz, tylko wsłuchany w szept tajemnicy, potrafi nas zmusić do wyrzucenia z pokładu starych i bezużytecznych metod tworzenia Symbol w rzeczywistości wizya w konkretności — oto dogodna formuła dla ujęcia arcyciekawego zjawiska Seconda.

A nie na rolach polega ta sztuka w 3 aktach. Gdyby żaden aktor nie dopisał, działałby na nas czar tej nowej sztuki. Ale dużo intuicyjnego wyczucia włożył w nią reżyser p. Trzciński. Nie przygniótł treści bagażem dekoracyi, a zapowiedź „nowych" dekoracyi okazała się na szczęście nie bardzo groźną, tak, że przemówić mogły dyskretne walory samej sztuki. A i aktorzy stonowali odpowiednio grę. Raziły tu i ówdzie (zwłaszcza w pierwszym akcie) np. Kupczewskiej teatralne gesty i sztuczny trochę patos, ale w trzecim akcie znalazła p. Kupczewska właściwy ton i odpowiednie ruchy maryonetki. P. Piekarski jako pan w szarem ubraniu miał najtrudniejszą rolę, a przyznam się, że przeciwko ujęciu, które było oryginalną i skoncentrowaną całością, miałbym poważne zastrzeżenia. Namiętna i eksplozywna wybuchowość nagłe, neurasteniczne przeskoki oszalałmiały, ale nie zawsze przemawiały do uczucia. Wolałbym cichszą, więcej dyskretniej podkreślającą tragedyę złamanego serca kreacyę. Mniej opozycyi wywołuje gra p. Szymańskiego (pan w żałobie), ale też była więcej, że tak powiem typową, niż indywidualną. Udane sylwetki stworzyli p. Żmijewska jako śpiewaczka i p. Dobiesław jako woźny urzędu telegraficznego.

Dr. M. Kanfer.

Kto to?

(Szarada.)

Antoniemu Słonimskiemu —
— poświęcam.

Gdy płacze dłońmi twarz zakrywa swoją,
by nikt tam nosa nie spostrzegł przypadkiem—
(ironio losu: „aryjskie nazwisko“
i twarz rasowym obciążona spadkiem!)

czy więcie czemu od bólu się wije?
by włos semicki móc wyrywać z głowy —
(„in puncto eo“ — gdy tryk znajdzie świeży
pisze parad-nie, że „DZIEN“ nastał „Nowy“)

„Rotą“ zagłuszyć chce dziadka swojego,
co w grobie śpiewać nie przestał „Hatikwy“.
w nurtach „Skamandra“ się topił i topi,
by zmyć ze siebie przykre ślady.... mikwy.

Izaak Deutscher.

KRONIKA.

Kraków, 1 kwietnia.

SUBSKRYPCYA NA BANK POLSKI.

Na niedzielnem posiedzeniu uchwaliła Rada wyznaniowa krakowskiej gminy żydowskiej jednomyślnie subskrybować 25 sztuk akcyi Banku Polskiego.

---o-o---

— W SPRAWIE ULG PASZPORTOWYCH. Jak się dowiadujemy, prośby o udzielenie paszportów kierować należy do władz I instancyi (Dyrekcya policyi w Krakowie, starostwa na prowincyi. Podania o wystawienie zaświadczeń dla wyjeżdżających za granicę w interesach handlowych przemysłowców i kupców, które to zaświadczenia mają być podstawą dla uzyskania opłaty ulgowej w wysokości 100 franków złotych, należy wnosić wprost do wydziału przemysłowego województwa krakowskiego (ul. Zacisze 5). Do tegoż wydziału także mają kupcy i przemysłowcy wnosić podania o wystawienie zaświadczeń, stwierdzających potrzebę wydania paszportu na wielokrotne przekraczanie granicy za opłatą 500 fr. złotych.

— POBÓR PODATKU LOKATORSKIEGO. W celu ułatwienia stronom spłat podatku lokatorskiego w terminie obecnym, począwszy od środy dnia 2 kwietnia ustanawia magistrat dla poboru powyższych podatków siedm kas w szczególności: dla dzielnic: I—IV — główna kasa miejska, dla dz. V i VI — w miejskiem biurze aprowizacyjnem (gmach magistratu skrzydło od ul. Poselskiej parter); dla dz. VII i VIII — w sali konferencyjnej magistratu (gmach magistratu I. p); dla dz. IX. XXI i XXII — w lokalu komisaryatu obwodowego V-go w Podgórzu (dawny ratusz podgórski II p.); dla dz. X—XIV — w sali konferencyjnej magistratu (gmach magistratu II p. obok sali Rady miejskiej); dla dzi. XV—XX w lokalu wydziału II magistratu (pałac Larischa II p.). Kasy te będą otwarte począwszy od dnia 2 bm., tj. środy, aż do odwołania, każdodzienne z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9 rano do 12 i pół w południe. Od kontrybuentów podatku od lokali, którzy uiszczą ten podatek najpóźniej do 10 bm, nie będzie się pobierać żadnych procentów zwłoki.

— POD ADRESEM MAGISTRATU. Z kół obywatelskich zwrócono się do nas z zawiadomieniem, że w toku robót na ulicy Bożego Ciała usypano wykopaną ziemię wzdłuż domu rogowego od ulicy Rabina Meiselsa, uniemożliwiając zupełnie dostęp do znajdującej się w tym domu bóżnicy. Mamy nadzieję, że magistrat zarządzi usunięcie tych zwałów albo przynajmniej umożliwi dostęp do domu. Przy tej sposobności należałoby z ul. Bożego Ciała usunąć wysokie na kilkadziesiąt centymetrów zwały błotnistego śniegu, tamujące normalny ruch kołowy na tej ulicy.

— SZCZEPIENIE OCHRONNE W SZKOŁACH. Celem zapobieżenia rozszerzania się ospy wśród młodzieży szkolnej, miejski urząd zdrowia zarządził szczepienie ochronne we wszystkich zakładach naukowych w Krakowie. Szczepienie przeprowadzają lekarze szkolni i starsi medycy.

W ostatnim czasie zanotowano kilka nowych wypadków ospy, ponadto zwiększoną ilość zasłabnięć na szkarlatynę, która znowu przybiera na sile. Zakład kontumacyjny na Prądniku białym, który miał być zamknięty w ubiegłą sobotę, jest nadal czynny z powodu dowiezienia kilku chorych na szkarlatynę. Wypadki zachorowań na szkarlatynę wśród młodzieży szkolnej, spowodowały dyrekcye szkół w myśl rozporządzenia fizykatu miejskiego do zamknięcia na 8 dni tych oddziałów szkolnych, w których zaszła szkarlatyna.

— ROZSZERZENIE OKRĘGU KRAKOWSKIEJ DYREKCYI POCZTOWEJ. Z dniem 1 kwietnia br. obejmuje Dyrekcya Poczt i Telegrafów w Krakowie w swój bezpośredni zarząd następujące Urzędy i Agencye pocztowe, wyłączone z dotychczasowego Okręgu Dyrekcyi Poczt we Lwowie:

1. **Powiat Gorlice:** 1. Biecz, 2. Glinnik Marjampolski, 3. Gładyszów, 4. Gorlice, 5. Kobylanka, 6. Lipinki k. Biecza, 7. Moszczenica ag., 8. Niesnajowa, 9. Ropa, 10. Ropica ruska, 11. Szymbark k. Gorlic, 12. Uście ruskie, 13. Wola Łużańska ag. 14. Wysowa ag. 15. Zagórzany.

2. **Powiat Jasło:** 1. Dembowice, 2. Jasło, 3. Kołaczyce, 4. Krempna, ag. 5. Ołpiny, 6. Osiek k. Żmigrodu, 7. Skołyszyn, 8. Święcany k. Biecza, 9. Tarnowiec ag. 10. Żmigród.

3. **Powiat Mielec:** 1. Borowa k. Mielca, 2. Chorzelów ag. 3. Czermin k. Mielca, 4. Dąbie k. Dębicy, 5. Gawłuszowice, 6. Jaślany, 7. Mielec, 8. Padew, 9. Przecław, 10. Radomyśl wielki, 11. Rzochów, 12. Tuszów narodowy (ag.), 13. Wadowice górne (ag.).

4. **Powiat Pilzno:** 1. Brzostek, 2. Czarna k. Pilzna, 3. Jodłowa, 4. Kamienica dolna (ag.), 5. Łęki górne (ag.), 6. Pilzno, 7. Siedliska—Bogusz, 8. Zassów.

5. **Powiat Ropczyce:** 1. Brzeziny k. Ropczyc, 2. Dębica, 3. Grabiny, 4. Łęczki kucharskie (ag.), 5. Ropczyce, 6. Sędziszów k. Ropczyc, 7. Wielopole skrzyńskie, 8. Wiercany k. Sędziszowa.

Dyrekcya Poczt i Telegrafów w Krakowie.

— FAŁSZYWE DOLARY. Utworzona przez rząd Stanów Zjednoczonych specyalna komisya skarbowo śledcza przystąpiła do szczegółowego zbadania znajdujących się w obiegu fałszywych banknotów dolarowych i stwierdziła, iż mniej udolnie naśladowane banknoty kursują przeważnie poza granicami Stanów Zjednoczonych. Najwięcej — wedle opinii władz śledczych — fałszywych dolarów znajduje się w Polsce, do której przenikają przez Kresy wschodnie z Rosyi sowieckiej. Szczegółowy raport komisyi amerykańskiej, wykazujący wszystkie systemy fałszowania dolarów przesłany zostanie niebawem za pośrednictwem poselstw urzędom policyjnym, a wtedy okaże się niewątpliwie, iż wielu bogaczów dolarowych wskutek chowania znacznych zapasów dolarów poniesie dotkliwe straty

— O KONTROLĘ POLICYJNĄ NA DWORCU. Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie nastąpi gruntowna reorganizacya urzędu policyjnego nag łównym dworcu w Krakowie. Urząd dworcowy zostanie wyposażony w kilku urzędników policyjnych i rutynowanych wywiadowców, oraz odpowiednią liczbę posterunkowych. Reorganizacya została zarządzona ze względu na konieczność silniejszej kontroli nad ruchem podróżnych na dworcu.

— ILOŚĆ SKRADZIONYCH CEGIEŁ TOPNIEJE. Dochodzenia, jakie w sprawie kradzieży cegieł przy budowie domów urzędniczych PKO. na Librowszczyźnie prowadzi policya, wykazują, że podana przez urząd śledczy „pod Telegrafem“ cyfra 300 tysięcy sztuk skradzionych cegieł jest grubo przesadzona. Policya prowadząc śledztwo, nie badała pochodzenia cegieł zakwestyonowanych przy budowach prywatnych, ale brak dowodów nabycia cegieł przez przedsiębiorców prywatnych, kładła na karb kradzieży z magazynów PKO. Ilość skradzionych cegieł dochodzi obecnie wedługostatnich rewelacyi policyjnych do stu tysięcy sztuk.

— ODEZWY KOMUNISTYCZNE. W ubiegłą niedzielę rozrzucono przy ul. Lwowskiej odezwy komunistyczne o treści podburzającej przeciw państwu polskiemu. Część odezw oddano policyi. Za kolporterami zakazanych odezw śledzi policya polityczna.

— NIEZWYKŁY NAPAD. W niedzielę niejaki Jan Wilkosz, wraz z Zygmuntem Pamułą i Władysławem Leszkiewiczem, uzbrojeni w noże, napadli na mieszkanie Maryi Leniewiczowej przy ul. Grzegórzeckiej l. 186. Napastnicy wtargnąwszy do mieszkania powyrywali drzwi i okna, oraz zniszczyli całe urządzenie domowe. Szkoda wynosi kilkaset milionów mp. Wilkosza aresztowano, zaś za wspólnikami napadu, którzy zbiegli wszczęto poszukiwania.

— POŻAR W ELEKTROWNI. Wczoraj wezwano straż pożarną do elektrowni miejskiej przy ul. Dajwór l. 27, gdzie zapalił się dach magazynu, kryty papą. Ogień powstał przez nieostrożność montera. Straż ogniowa ugasiła pożar. Szkoda pół miliarda mp.

---o-o---

— DZISIEJSZA DROŻYZNA zmusza do oszczędności. Mydło „JELEŃ“—Schicht jest bardziej wydajne, aniżeli mydło lichego gatunku, a zatem w użyciu znacznie tańsze.

Niebezpieczeństwo powodzi minęło

Pomyślne wiadomości o sytuacyi na Wiśle i jej dopływach.

W ostatnich dwóch dniach Wisła pod Krakowem opadła o ponad 1 metr osiągając stan 3'29 m ponad normalny. W Pustyni pod Oświęcimiem zwierciadło wody opadło do 2'15 m. ponad stan normalny w Dworach zaś Wisła obniżyła się o 52 cm., dochodząc do stanu 2'59 m. ponad normalny. Pod Szczucinem woda na Wiśle mimo obniżenia się o 30 cm., dochodzi do 4'32 m. ponad stan normalny. Soła pod Żywcem opadła o 18 cm., pod Oświęcimem zaś o 26 cm Dunajec pod Nowym Sączem obniżył się o 40 cm.

Poziom wody na Sanie pod Przemyślem podnosił się do wczoraj południa do 3'73 m. ponad normalny, poczem woda zaczęła opadać, osiągając 2'76 m. ponad normalny, czyli woda opadła o 97 cm.

Niebezpieczeństwo powodzi, które w powiecie krakowskim dotknęło 4 wsi koło Czernichowa, obecnie już ustało i jest nadzieja dalszego opadu wód, tak na Wiśle, jak i jej dopływach.

Rozszerzenie oskarżenia w sprawie zajść listopadowych

Jak się dowiadujemy, śledztwo w sprawie zajść 6 listopada zostało ponownie podjęte, na skutek zarządzenia władz warszawskich. Ponieważ po konferencyi, jaką odbył przedstawiciel prokuratury krakowskiej z władzami warszawskiemi, rozszerzono oskarżenie o zajścia listopadowe w kierunku usiłowanego morderstwa i buntu, sędzia śledczy ponownie począł przesłuchiwać świadków oraz oskarżonych. Wskutek tego akt oskarżenia, który był już wygotowany, zostanie prawdopodobnie zmieniony, zależnie od wyników wznowionego śledztwa. Również policya nadesłała w ostatnich dniach szereg doniesień co do niektórych dalszych osób zamieszanych w zajścia. I tak aresztowano Stefana Pisarskiego, Kazimierza Kolutę i Tadeusza Sulczewskiego. Ten ostatni miał podczas rozruchów obrabować jeden z pokojów w hotelu krakowskim. Onegdaj na wniosek sędziego wypuszczono z aresztów śledczych Stanisława Konika, Jakóba Bombę, Piotra Zajdowskiego, oraz Eugenię Schenkerównę. Odpowiadać oni będą z wolnej stopy.

Prawdopodobnie rozprawa nie odbędzie się w maju, lecz dopiero w normalnej czerwcowej kadencyi przysięgłych.

Czas otwierania sklepów w porze letniej.

Wedle obwieszczenia magistratu z dnia 15 marca 1923 r. wszystkie sklepy i zakłady handlowe z wyjątkiem sklepów z drobną sprzedażą artykułów spożywczych, w których sprzedaje się mleko i pieczywo, oraz z wyjątkiem sklepów rzeźniczych i masarskich, mają być otwarte w czasie od 1 kwietnia do 30 września od godziny 8 rano do 1 w południe i od 3 do 6 popołudniu. Nadto kioski i budki, w których sprzedaje się wyłącznie do spożycia na miejscu wodę sodową, wody mineralne napoje chłodzące, słodycze i owoce, mają być otwarte w czasie od 1 kwietnia do 30 września tak, jak jadłodajnie.

— WIECZÓR TAŃCÓW RYTMICZNYCH odbędzie się we wtorek o 7'30 wieczorem w sali kasyna wojskowego ,Zyblikiewicza 1. Cały dochód przeznaczony na wysłanie ekspedycyi polskiej do Paryża.

—o-o—

ŻYD. UNIWERSYTET LUDOWY „TARBUT“ Brzozowa 5.

Wtorek: Prof. dr A. Brossowa: „O nowszych kierunkach pedagog.“

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Wtorek: „Tyle namiętności w maryonetkach“.
Środa: „Kościuszko pod Racławicami“.

BAGATELA

Wtorek: „Profesor Klenow“ (nowość).
Środa: „Profesor Klenow“.

OPERETKA

Wtorek: „Madame Pompadour“.
Środa: „Madame Pompadour“.

REPERTUAR KIN

WARSZAWA: „Wszystko za pieniądze“.
WANDA: „Dzieje pięknej beduinki“.
REDUTA: „Czarna gwiazda“.
SZTUKA: „Wąwóz śmierci“.

Listy z kraju.

TARNOW. („Iwrijah“. — Prof. Baudouin de Courtenay a obywatele tarnowscy. — „Gazeta Tarnowska“.).

Wyłoniona z tow. „Iwrijah“ hebrajska sekcya dramatyczna zamierzała wystawić szereg rzeczy w języku hebrajskim, atoli tutejsze Starostwo rzuciło „cherem“ na język Biblii, wobec czego tow. „Iwrijah“ musi się w występach swych ograniczać do własnych członków i zrezygnować — na razie — z występów publicznych. I tak przed kilku dniami wystawiła „Iwrijah“ przy drzwiach zamkniętych dla członków kilka scen z głośnego dramatu Arnolda Zweiga „Posłannictwo Semaela“ oraz jedno aktówkę Pereca „Po pogrzebie“, obie rzeczy w pięknym przekładzie hebrajskim p. A. Weinberga. W „Achrej hakwura“ stanęła pna Wasserlaufówna na wyżynie prawdziwie artystycznej, w „Posłannictwie Semaela“ grała chłopca Moritza pna Weinfeldówna z dużem odczuciem i głębokiem wniknięciem w tragiczna rolę. Również i role drugorzędne były dobrze oddane przez pny Siegmanównę i Kurzównę oraz pp. Dra Feiga, Lesera. Spirę, Rewitza i Zangena. Reżyserował p. Fröhlich, którego talent na tem polu mieliśmy sposobność już nieraz podziwiać. Należy jeszcze podnieść piękny, nastrojowy akompaniament w „Achrej hakwura“ tercetu pp. Sokolera, Gartnera i Rubina. — Po tej ze wszech miar udanej próbie powinna „Iwrijah“ częściej wystawiać sztuki hebrajskie, choćby tylko na razie dla własnych członków.

Dnia 26 marca br. miał tu wygłosić odczyt prof. Baudouin de Courtenay n. t. „Kwestya narodowościowa“. Niewiadomo, czy osoba sz. prelegenta czy też temat wydał się ojcom naszego miasta zbyt niebezpiecznym, dość, że sali Kasyna miejskiego Uniwersytetowi ludowemu na ten odczyt odmówiono. Prof. Baudouin de Courtenay musiał przemawiać w Domu robotniczym, co zresztą ujmy mu nie przyniosło, a abderytów tarnowskich w należytem stawia świetle. Masowo zebrana publiczność (przeważnie oczywiście żydowska) witała owacyjnie sędziwego bojownika o wolną myśl w Polsce i przyjęła jego tchnące prawdziwym humanizmem wywody burzą oklasków.

Gazetka lokalna, o której raz już na tem miejscu wspominaliśmy pt. „Nowiny Smok“, przestała niedawno wychodzić, a p. „redaktor“ znalazł się tam, gdzie od dawna było jego miejsce — w domu obłąkanych. Ludność przyjęła zgon „Smoka“ z prawdziwą przyjemnością, gdyż poziom jego był jeszcze niższy, aniżeli horyzont duchowy tych wodzirejów, którzy prof. Baudouina nie chcieli wpuścić do Kasyna miejskiego.

Od niedawna wychodzi tygodniowa socyalistyczna „Gazeta Tarnowska“, poważnie redagowana.

ZE SANOKA.

(Ż. K. K. — TEATR ŻYD. — ŻYCIE SYON. — BUDOWA DOMU NAR. — KEREN HAJESSOD — PROTEST KUPCÓW. — ORG. „HECHALUC“).

Żydowskie Kółko kulturalne, które niedawno zostało założone w naszem mieście, a które postawiło sobie za cel i zadanie rozszerzać żyd. kulturę wśród żyd. ludności naszego miasta w formie referatów, wieczorów pogadanek etc. rozwija się nadzwyczaj pomyślnie i zasługuje pod każdym względem na szczere uznanie. I tak odbył się z tegoż inicyatywy cały szereg referatów przed licznem audytoryum. — Trupa amatorska , od nazwą „Habimah“ odegrała w tym tygodniu z wielkiem powodzeniem sztukę Feinmanna pt. „Chanale di Najerin“. Wyróżniali się pp. Schorrówna, Selinger, Weinigowie jak również młodziutka Goldmarkówna. Jednak już najwyższy czas, aby zespół „Habimy“ wystudyował jakiś klasyczny dramat żyd., zwłaszcza iż posiada w swojem łonie zdolnych i utalentowanych ludzi. Hebr. sekcya „Habimy“ zdaje się cierpi na śpiączkę. —Po ukonstytuowaniu się nowego Wydziału praca syońska zaczyna się wzmagać; od czasu do czasu urządza się w sali stow. „Syon“ wieczory towarzyskie. Akcya szeklowa znajduje się w pełnym toku. Oczekiwany tu jest pos. Frostig, który ma wkrótce odwiedzić nasze miasto. — Wszczęto też akcyę na budowę własnego domu narodowego. W tym celu wybrano ścisły komitet, w skład którego wchodzą najbardziej wpływowi obywatele Sanoka. Należy się przeto spodziewać pomyślnych rezultatów. Ubiegłego tygodnia urządzono bal, którego cały dochód przeznaczono na Keren Hajessod. — Żydowskie kupiectwo na onegdajszem zgromadzeniu swych członków ostro zaprotestowało przeciw niesłychanie wysokim podatkom, jakie na nich nałożono i solidarnie postanowiło na znak protestu nie otwierać sklepów przez cały dzień. — „Hechaluc“ został zreorganizowany.

—o-o—

DEBIUT P. Dra NOWAKOWSKIEGO JAKO DRAMATURGA. Komedya w Warszawie wystawia jako najbliższą premierę sztukę groteskową w 3 aktach Dra Zygmunta Nowakowskiego, znanego artysty dramatycznego i reżysera z Krakowa.

POSTULATY ADWOKATÓW WARSZAWSKICH. Walne zgromadzenie Izby Adwokackiej okręgowego sądu apelacyjnego warszawskiego d. 29 bm. po wysłuchaniu sprawozdania Rady Adwokackiej z poczynań przedsięwziętych w obronie godności stanu, uchwaliło rezolucyę, w której stwierdza, że:

1) adwokatura, stanowiąc niezbędny czynnik wymiaru sprawiedliwości, uważa za jedno ze swych zadań naczelnych współdziałanie w utrzymaniu wymiaru sprawiedliwości na poziomie wysokim, odpowiadającym powadze państwa, prawu i sprawiedliwości,

2) troska o dostojeństwo sądów Rzeczypospolitej jest udziałem zarówno adwokatury, jak i magistratury;

3) niezbędne dla osiągnięcia powyższych celów harmonijne i zgodne współdziałanie magistratury i adwokatury możliwe jest jedynie przy zachowaniu przez nie godności, wzajemnego poszanowania i taktu;

4) przeciwdziałanie wykroczeniom i uchybieniom jednostek, obniżającem godność i powagę sądownictwa i stanu obrończego jest prawem i obowiązkiem zarówno magistratury, jak i ustawowych organów adwokatury.

Następnie zgromadzenie uchwaliło zaaprobować stanowisko Rady Adwokackiej, zajęte przez nią w obronie godności sądownictwa i adwokatury i zwraca się do organów swego przedstawicielstwa o przedsiębranie dalszych środków celem utrzymania i utrwalenia niezbędnych dla zapewnienia prawidłowego wymiaru sprawiedliwości stosunków pomiędzy magistraturą i adwokaturą.

Rezolucya została uchwalona jednomyślnie przez 360 obecnych.

Ze świata.

ILU KOMUNISTÓW ŻYDOWSKICH JEST W ROSYI? P. Mereżin kierownik „Jewsekcyi“ skarży się w komunistycznej „Emes“, że liczba komunistów żydowskich w okolicach gęstszego zaludnienia Żydów jest znacznie mniejsza, niż w okolicach nieżydowskich. Jako dowód podaje on interesujące cyfry o liczbie żydowskich komunistów.

„Na podstawie statystyki partyjnej z roku 1922 r. było w związku rad 19,584 członków partyjnych co oznacza 7 komunistów na tysiąc Żydów. Liczba żydowskich komunistów w czasie dyktatury proletaryackiej jest znacznie mniejsza, od liczby członków „Bundu“ z czasów przedrewolucyjnych. Największa liczba komunistów żydowskich znajduje się w Moskwie (3443) następnie w Leningradzie (836) . Rejony przemysłowe wykazują 646 komunistów a gubernie, witebska i homelska 3j707. Cyfry te wskazują jasno, że większa część żydowskich komunistów jest oderwana nawet terytoryalnie od mas żydowskich“.

Z okazyi zaręczyn p. Józefa Zollmana z Wadowic gratulują serdecznie

Koledzy z Wadowic

Przegląd gospodarczy.

Kalendarz podatkowy

W nadchodzącym m. kwietniu przypadają terminy wpłaty następujących ważniejszych podatków bezpośrednich:

Do dnia 15 kwietnia wpłacona być winna I-sza rata podatków gruntowych.

Do dnia 15 kwietnia wpłacony być musi podatek przemysłowy od obrotu najmniejszych przedsiębiorstw z 2 półrocza 1923.

Do dnia 15 kwietnia uiszczone być muszą miesięczne wpłaty od obrotu osiągniętego w marcu rb.

Do dnia 23 kwietnia złożone być winny zeznania do podatku dochodowego na rok 1924 przez osoby fizyczne i spadki wakujące w dn. 1 maja br. W dniu 23 kwietnia również upływa termin wpłacania przez osoby prawne całej kwoty podatku dochodowego, przypadającego od dochodu za rok 1923-ci.

Nadto w ciągu 7-miu dni od dokonania wypłaty uposażeń uiszczony być winien — jak co miesiąc podatek dochodowy, potrącany przez pracodawców.

Wreszcie płatne być winny bez zwłoki wszystkie te podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze ze wskazaniem terminu płatności w kwietniu rb.

Pozatem w dalszym ciągu egzekwowane będą zaległości 2-giej raty podatku majątkowego, niewpłaconej w terminie płatności, który upłynął z dn. 26 bm. Zarówno przy egzekwowaniu zaległości jak i przy wpłacaniu ich po upływie ostatecznego terminu doliczane będą wysokie kary za zwłokę, a przy podatku majątkowym i przy podatkach i opłatach, na które podatnicy otrzymują nakazy płatnicze podwyższane będą stawki wymiaru.

FINANSE

STAN RACHUNKÓW PKKP. Z bilansu PKKP na dzień 20 marca dowiadujemy się, że obieg banknotów zmniejszył się o 18,7 tryllionów mkp tj. o 3.6 procent obiegu ogólnego. Ponieważ równocześnie suma przekazów wł. PKKP zmniejszyła się w ostatniej dekadzie o 2 tryliony, więc zmniejszenie się ogólne środków obiegowych wynosiło w dniu 20 marca rb. w zestawieniu z dnia 10 marca rb. 20 try-

lionów marek polskich.

Przez cały czas istnienia PKKP zmniejszenie się obiegu banknotów przy zestawieniach dekadowych zanotowano tylko dwukrotnie: 20 marca 1922 r. o 1,150,000,555 i 20 kwietnia 1922 roku o 1,789,000,000 mkp za urzędowania min. Michalskiego. Kredyty na cele gospodarcze wzrosły (o 22 i pół trylionów), zapas walut — względnie rachunków zagranicznych — wzrósł również o 1,7 trylj. mkp, zapas kruszców zwiększył się o 541,000 marek złotych.

Kredyty towarowe i otwartego kredytu zmniejszają się na korzyść kredytów dyskontowych.

Zapas walut zwiększył się blisko o 500,000 dolarów mimo, że w ubiegłym okresie PKKP musiała oddawać znaczne ich sumy na zaspokojenie potrzeb przemysłowych.

Rachunki żyrowe Centralnej Kasy Państw. i Kas Skarbowych wzrosły o 31,800,000,000,000 marek polskich.

Z giełdy.

Kraków, 31 marca.

Na rynku akcyj tendencya niejednolita, dla większości papierów cokolwiek lepsza. Wobec przeminięcia terminu płatności podatku majątkowego poprawiły się nieco widoki na ożywienie się rynku akcyjnego w przyszłym miesiącu.

Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 114.500—116.000, po 25 sztuk 106.000—106.500, po 100 sztuk 100.000 pł. Gazy wschodnie 110.000 płacono (na ultimo kwietnia 130.000), Gazy zachodnie 26.000 towar, Len 5.400—5.500, Węglówki 130—135, Lokomotywy 2.350—2.400, Nafta Krosno 3.000—2.900, Gloria 1.000, Eelektrownia na Sanie 850—825, Nobel 7.400.

Waluty w obrotach bnakowych: N. Jork 9.290—9.325, Zurych 1.613—1.622, Paryż 517—516, Amsterdam 3.450, Medyolan 405, Praga 270, Wiedeń 132.5 Kopenhaga 1.520.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	31 III.	28 III.
Polski Bank Przem. I-VIII	1850—1900	1825—1900
Bank Hipoteczny	—	2500
Bank Małopolski	2300—2350	2100—2200
Ziemski Bank Kredyt.	625	550
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	550	550
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	22500	21000
Polskie Tow. handl.	1425—1575	1300—1450
Handl. Sp. akc. „Impex“	100—102	100
„Pharma“ Mag. Jaworwicki	2650—2700	2650—2725
Tow. han. Bracia Rolniccy	500	475—525
„Polski Glob“	—	730—800
C. Hartwig, Poznań	—	—
Zegluga Polska	440—460	—
Warsz. Tow. Trans. i Zeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	40600-41000	39250-40000
H. Cegielski, Poznań	2360—2450	2300—2350
Parowozy I-III.	1700—1725	1700—1750
„Automotor“ fabr. samoch.	—	—
„Ziemiasz“ fabr. masz. roln.	—	—
Jedrzejowskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia“ żel.	2600—2800	2400—2525
Zakłady amunic. „Pocisk“	—	„ex“
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Gorka“ fabryka cementu	71600-71750	70500-69500
Siarszańskie Zak. Gór. S. A.	20250-21000	19250-18500
„Lapego“ Tow. dla prz. gór.	8900—9150	8850—9600
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	2100—2125	2050—2125
„Pokucie“ Naft. Sp. akc.	1950—2000	—
„Oikos“ T. A.	—	17000
„Strug“ Przem. drzewny I.	6400	6200
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	1250—1300	1200—1275
Syndykat koszyk. Kraków	500	—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	16250-16500	16250
„Azot“ I—IV.	„ex“	1800—1950
„Agrochemia“	—	—
„Krakus“ Zj. fab. prz. wysk.	6500—6700	6500—6700
Fabr. cukru w Chodorowie	20250-20800	0500-26900
Cukrownia Chybie I.	27600-277.0	.7500-26000
A. Piasecki	3050—3075	.000—3050
Fabr. porcel. w Ćmielowie	2950—2975	2800—2950
Blaku. w Sierszy I-IV	1100—1175	1150—1225
K. W. Niemojewski	2190—2200	2300
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska z dnia 31 b. m. (PAT) Dolary stanów Zjedn. tranz. 9,350.000—9,300.000, frank złoty w kupnie 1,300.000, bony złote 1,350.000—1,400.000, pożyczka złota 15000—15025—15000, milionowa 1000—1000, pożyczka dolarowa 5650—5660.

Czeki Belgia tranz. 402000—399850 Berlin tranz. ——. Gdańsk tranz. ———, Holandya tranz. 3460—3427¼. Londyn tranz. 40,125.000—39,975.000, Nowy Jork tranz. 9,350.000, Paryż tranz. 513000—510000, Praga tranz. 280000—267500, Szwajcarya tranzakcya 1625000—1618000, Wiedeń tranz. 132·10—131·10, Włochy tranz. 07250—404900.

Warszawa 31 b. m. (PAT.) Giełda. Akcye Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków ——, Bank Przemysłowy Lwów 1925—1900—1925, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 22000—21500, Puls 1590—1500—1590, Wildt 660—715—700, Cukier Warszawa 17000—16000—16250, Cegielski 2400—2350—2400, Ursus 4700—4550—4700, Parowozy 1850—1840—1850, Zawiercie ———, Zegluga 775—700, Polska nafta 2400—2500, Siła i Światło 2500—2425—2500, Ćmielów 3200—3450—3200, Starachowice 15250—14750—14850. Pocisk ———, Zieleniewski 39000—41400—39600, Żyrardów 1725000—1700000—1725000. Chodorów 20000—18500—19000, Trzebinia 2500.

Lwów, 31. 3 PAT. Giełda. Akcye. Bank hipot. 2400—2250—2230, powsz. kred. 250—325—175, bank przem. 1800—1775—1900—1775, Browary 24.000—24.200—24.300, Chodorów 20.550—20.250—19.000, Cegielski 2000—2025—1950, Ćmielów 2700—2725—2750, Lokomotywy 2200—2000, Niemojowski 2100, Ojkos 15.250, Parowozy 1600, Pezet 1000—1050—1040, nafta 1975—2000—1950, pol. tow. bud. 450—425—475, Rakszawa 11.250, Sole potasowe 24.000—23.000—23.250, Zieleniewski 41.000—40.500.

Lwów, 31. 3 PAT. Giełda zbożowa. Giełda bardzo licznie odwiedzana. Ruch ożywiony. Ogólny obrót około 360 ton. Transakcye pszenicą, żytem, jęczmieniem, owsem, kaszą hreczaną, sianem, słomą, lnem i otrębami prowincyonalnemi. Poszukiwana pszenica dobrej jakości przy braku podaży. Zainteresowanie jęczmieniem browarnianym. Ziemniaki jadalne poszukiwane bez podaży. Tendencya lekko zniżkowa. Usposobienie silne.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Wiedeń 31 bm. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 26300 Zagrzeb i Belgrad 874 Berlin 15.40 (za bilion) Bruksela 3044, Budapeszt 032, Bukareszt 363, Chrystiania 9580, Kopenhaga 11480, Londyn 304.500, Madryt 9280, Medyolan 3074, Nowy Jork 70935, Paryż 3892, Praga 21.0, Sofia 510 Sztokholm 18820 Warszawa ——— (za 10 000) Zurych 12340, Dolary 70710, Belgijskie 30.0, duńskie 11540, marka niemiecka 15.10, angielskie 302.700, francuskie 3874, holenderskie 26100, włoskie 3080, jugosłowiańskie 871, norweskie 9460, polskie 63—83, rumuńskie 358, szwedzkie 18610, szwajcarskie 12225, hiszpańskie 9160, czeskie 2092, węgierskie 085.

AKCYE POLSKIE. Zieleniewski 325.000, Apollo 765.000, Silesia 54.500, Fanto 2.650.000, gal. Karpaty 358.800, Galicya 2,805.000, Schodnica 650.000, Siersza 159.000, Kompas 16.500, Goleszów 1,895.000 Lumen 58.800, bank małop. 17.000, bank hipotecz. 20.000, Portland cement 1,135.000, nafta ska akc. 400.000, Browary 200.000, Iriag 210.000, Mraznica 121.000—128.000, TPG 70.000—73.000.

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 31 bm. (PAT) **cyfry w markach złotych Amsterdam** 155.31 **Buenos Aires** 14.05 **Bruksela** 18.15, Chrystiania 56.83 **Kopenhaga** 67.33 **Sztokholm** 111.22 **Helsingfors** 10 57 **Włochy** 18.25 Londyn 180.55 Nowy York 499 Paryż 23.14 **Szwajcarya** 78.02 **Hiszpania** 56.85 **Japonia** 17.55 **Belgrad** 177 **Rio de Janeiro** 0485 **Wiedeń** 608 **Praga** 12.36 **Budapeszt** 5.58 **Sofia** 3029.

Zurych, 31. 3 PAT. Zamknięcie giełdy. Holandya 212.40, N. Jork 575 i pół, Londyn 24.73, Paryż 31.55 Medyolan 25.10, Budapeszt 00080, Praga 17.22 i pół Bukareszt 3.—, Belgrad 7.10, Sofia 4.15, Wiedeń 00081 i jedna czwarta.

Zurych, 31. 3 PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie przekaz na Berlin 00128—00128 i pół za bilion.

HANDEL

TRAKTATY HANDLOWE. W związku z koniecznością utrzymania czynnego bilansu handlowego Polska zawiera umowy handlowe, w celu ułatwienia nawiązywania stosunków handlowych z zagranicą i wykorzystania zagranicznych rynków zbytu. Tekst traktatu handlowego polsko-holenderskiego został przez obie strony ustalony wobec dojścia do porozumienia w sprawie różnic w projektach umów polskim i holenderskim. Traktat zostanie niebawem podpisany. Pozatem przygotowuje się projekty umów z Rosyą, Szwecyą, Hiszpanią, Estonią i Łotwą. W marcu r. b. rozpoczną się rokowania w tej sprawie w Stokholmie. W tych dniach zawarty zostanie traktat handlowy z Danią i Holandyą nie odbiegający od typu traktatów, opartych na klauzuli największego uprzywilejowania.

WZROST CEN NA MANUFAKTURĘ. Po rozpoczętej w styczniu r. b. zniżce cen na towary włókiennicze w Łodzi, która w porównaniu z cenami grudniowemi dosięgła w hurcie fabrycznym około 40 procent — obecnie obserwuje się stałą zwyżkę cen. I tak krośniak dochodzi już do cen 20 centów za 1 mtr., podczas gdy w styczniu kosztował 16 centów. Przemysłowcy tłumaczą to zjawisko zwrostem ceny bawełny na rynkach światowych. Do powolniejszego wzrostu cen przyczynia się ato li obniżenie płacy robotniczej oraz cen węgla potrzebnego do produkcyi przemysłowej.

PRZEMYSŁ

O PRAWO WJAZDU DO POLSKI DLA ZAGRANICZNYCH SPECYALISTÓW. Minist. Przemysłu i Handlu uzgodniło z innemi zainteresowanemi ministerstwami sprawę trybu postępowania przy opiniowaniu podań o wizy dla zagranicznych specyalistów i wydało już odpowiednie zarządzenie urzędom wojewódzkim oraz wyższym władzom górniczym. Według tego zarządzenia, gdy chodzi o sprawdzenie fachowca z zagranicy celem ustawiania zakupionych zagranicą maszyn bądź też naprawienia maszyn zagranicznych będących w ruchu, zainteresowane firmy krajowe winny uzyskać zaświadczenie władzy przemysłowej II-ej instancyi. Zaświadczenie takie załącza się do podania, wnoszonego przez zainteresowaną firmę do Min. Spr. Zagranicznych. Termin pobytu fachowca określa się na 6 tygodni, przyczem w wyjątkowych wypadkach termin ten przedłuża się na dalsze sześć tygodni. Zaświadczenia dotyczące górnictwa i hutnictwa podlegają kompetencyi wyższych urzędów górniczych, zaś dotyczące robotników zagranicznych — kompetencyi państwowych urzędów pośrednictwa pracy. Min. Przemysłu i Handlu zastrzegło sobie tylko kompetencyę dotyczącą opiniowania podań na przyjazd fachowców obejmujących stałe posady, oraz kupców i przedstawicieli firm zagranicznych w sprawach handlowych.

Śledztwo przeciw porucznikowi Haukemu.

Lwów. (Tel. wł.) W sprawie tragicznego wypadku na dworcu Lwów-Podzamcze, którą osiarą padł ppor. Lińskier, toczy się obecnie śledztwo w wojskowym sądzie okręgowym we Lwowie. Śledztwo przeciw por. Haukemu prowadzi sędzia śledczy p. major Kalikst Szymonowicz. Na 4 kwietnia zostali wezwani naoczni świadkowie zajścia oraz osoby, które po wypadku z Lińskierem rozmawiały. Rozprawa przeciw por. Haukemu odbędzie się około końca kwietnia.

Walka przeciw ograniczeniom imigracyi do Ameryki.

Waszyngton. (ŻAT.) Louis Marshall, sędzia J. Percy i adwokat Morris Rosenberg zjawili się przed komisyą imigracyjną senatu celem złożenia oświadczeń przeciw ograniczeniom imigracyjnym. Louis Marshall wskazał na lojalność tzw. „obcych“ podczas ostatniej wojny i na stosunek prasy nieangielskiej do spraw amerykańskich. Adwokat Rosenberg, przedstawiciel „Bnej Brith“ i „Hijasu“ wykazał zapomocą cyfr bezpodstawność zarzutów tych, którzy twierdzą, że Amerykę nawiedza rok rocznie olbrzymia liczba imigrantów. Wykazał, że kraj nie może się rozwijać bez imigrantów a jako dowód podał, że dwie trzecie ferm nie pracuje z powodu braku robotników. Drugim faktem jest brak robotników budowlanych, co jest powodem drożyzny mieszkań. Adwokat Rosenberg zaproponował komisyi dopuszczenie do Ameryki conajmniej miliona imigrantów rocznie. Oświadczenia żydowskich działaczy wywarły silne wrażenie na komisyi, która rozpatruje kilka propozycyi w sprawie zmiany ustawy, w kierunku bardziej liberalnym.

Waszyngton. (ŻAT.). Komisya emigracyjna kongresu odbyła tajne posiedzenie w sprawie zmian w billu Johnsona. Zmiany wprowadzono w celu osłabienia krytyki, jaką poprzedni bill wywołał. Istota zmian narazie nie wiadoma.

ZE SPORTU.

Klęska Cracovii w Warszawie

Warszawa. W obecności olbrzymich tłumów publiczności odbył się w parku Sobieskiego match footbalowy między Cracovią a Polonią warszawską, który zakończył się zwycięstwem Polonii w stosunku 4:1 (0:0). Z graczy Cracovii wyróżnili się Sperling i Kałuża. Bramkarz Cracovii Popiel słaby. Dla Cracovii strzelił bramkę Ciszewski.

Łódź. Zawody footbalowe między ŁKS. a Schöneberger Kickers w sobotę 6:5 (0:0), w niedzielę 3:0 na korzyść ŁKS.

Wiedeń, 31. 3 PAT. Rapid—Amatorzy 2:2 (1:1). Vienna—Sportclub 2:0 (0:0). Rudolfhügel—Hakoah 1:0 (0:0).

— ODPOWIEDZI REDAKCYI BIRCZA: „Nacyonalista“: Anonimów zasadniczo nie zamieszczamy, nawet w tym wypadku, gdyby treść informacyi na to zasługiwała.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7